

Jan Paweł II - papież misjonarz

Autor: Zdzisław Grad
11.08.2007.

Bez wątplenia największym ewangelizatorem współczesnego świata jest Ojciec św. Jan Paweł II. Jego misyjne nastawienie uwidoczniło się wkrótce po wyborze na Stolicę Piotrową, kiedy w czasie Mszy św. uroczystie rozpoczynającej pontyfikat wypowiedział znamienne słowa: „Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!”

Bez wątplenia największym ewangelizatorem współczesnego świata jest Ojciec św. Jan Paweł II. Jego misyjne nastawienie uwidoczniło się wkrótce po wyborze na Stolicę Piotrową, kiedy w czasie Mszy św. uroczystie rozpoczynającej pontyfikat wypowiedział znamienne słowa: „Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!”

Konkretnym wyrazem otwarcia Kościoła na świat za obecnego pontyfikatu są niezliczone podróże apostołskie do najdalszych zakątków ziemi. Innym aspektem misyjnego nastawienia Jana Pawła II jest zaawansowany dialog ekumeniczny i międzyreligijny oraz liczne beatyfikacje i kanonizacje. Pielgrzymujący Piotr naszych czasów odbył dotychczas 104 podróże pasterskie, odwiedzając ponad 100 krajów na wszystkich kontynentach. Jest to zjawisko bezprecedensowe w dziejach Kościoła i papieżstwa. Podczas pielgrzymki do Meksyku w 1990 roku Ojciec św. tak wyraził się o swoim posługiwaniu:

„Pan historii naszych losów zapragnął, aby mój pontyfikat był pontyfikatem papieża-pielgrzyma, zwiastuna ewangelizacji, który przemierza cały świat niosąc wszystkim narodom orędzie zbawienia.”

A w trakcie drugiej podróży do Stanów Zjednoczonych po wylądowaniu na lotnisku w Miami, oświadczył: „Przybywam, aby głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa tym wszystkim, którzy dobrowolnie zechcą mnie wysłuchać, abym po raz kolejny mógł im opowiedzieć historię miłości danej rodzajowi ludzkiemu przez Boga.”

Natomiast w Roku Wielkiego Jubileuszu mówił podczas Mszy św. dla narodowej pielgrzymki Polaków przybyłych do Rzymu:

„Niech duszpasterze nie zapominają o tym, że duch misyjny, troska o każdego człowieka, który poszukuje Chrystusa i tego, który się od Niego oddala należy do istoty ich pasterskiej misji.”
Aby urzeczywistnić naturę misyjną Kościoła, duszpasterstwo misyjne winno być - jak uczy papież - zasadniczym elementem całego bloku duszpasterskiej służby pełnionej w naszych wspólnotach. Nie może ono odgrywać roli dodatku mającego coś z egzotyki i nadzwyczajności. Ma być właśnie czymś zwyczajnym, jak zwyczajnym jest każda posługa duszpasterska, do której mają prawo parafianie. Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że głoszenie Jezusa Chrystusa, Zbawiciela ludzkości, stanowi pierwszoplanowy cel pontyfikatu Jana Pawła II. W 1983 roku na Haiti papież dodał do tej misji wezwanie do nowej ewangelizacji, nacechowanej dynamizmem i nową żarliwością, wykorzystującej nowe środki wyrazu i stosującej nowe metody. Odtąd to wezwanie Ojciec św. powtarza przy okazji odwiedzin każdego kraju i podczas każdej audiencji.

Działalność misyjną Jana Pawła II trzeba rozpatrywać w szerokim kontekście inicjatyw na rzecz przyśpieszenia dialogu ekumenicznego i dialogu międzyreligijnego. Papież, po raz pierwszy w dziejach, złożył wizytę w synagodze i w meczecie. Z jego inicjatywy zorganizowano w Asyżu Światowy Dzień Modlitwy o Pokój, w którym wzięli udział przedstawiciele niemal wszystkich religii świata.

Wyrazem troski o jedność Europy, która powinna oddychać „oboma płucami”, to znaczy tak Wschodem, jak i Zachodem, było ogłoszenie św. Cyryla i Metodego głównymi - obok św. Benedykta - patronami Europy. Kamieniem milowym na drodze ekumenizmu była wydana w 1995 roku encyklika *Ut unum sint*.

Innym ważnym papieskim dokumentem jest encyklika misyjna *Redemptoris missio*, wydana w 25. rocznicę soborowego Dekretu o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes*. Spotkała się ona z pozytywnym echem w wielu kręgach protestanckich. *International Bulletin of Missionary Research* napisał w artykule

wstępny, że „Encyklika jest krzepiąco pozytywnym dokumentem, tchnącym zaufaniem, optymizmem i zachętą; pozbawionym potępień i anatemy, za to wskazującym, jak uniknąć pewnych pułapek... Zasługuje na przestudiowanie przez wszystkich chrześcijan troszczących się o misyjny mandat Kościoła.”

Innym aspektem troski ewangelizacyjnej Jana Pawła II są liczne beatyfikacje i kanonizacje. W ciągu 25-letniej posługi Ojciec św. dał Kościołowi ponad 1300 błogosławionych i niemal 500 świętych. Wśród nich są całe grupy męczenników, m.in. z Meksyku, Chin czy Wietnamu. Według Jana Pawła II święci i błogosławieni odgrywają ważną rolę w ewangelizacji. Pozwalają nam zobaczyć, jak Chrystus jest obecny w świecie, jak działał w człowieku kiedyś i jak działa w człowieku współczesnym. Dzięki nim możemy doświadczyć, jak Ewangelia Chrystusa rozpowszechnia się i szerzy w czasie i przestrzeni.

Ojciec św. często podkreśla, że kwintesencją życia chrześcijańskiego jest świętość. Powołanie na ucznia jest w istocie rzeczą powołaniem do świętości. Dlatego w Redemptoris missio papież stawia programową tezę, że „prawdziwym misjonarzem jest święty”. To przekonanie przytacza ponownie w Novo millennio ineunte, podkreślając, że prawdziwi uczniowie są zakorzenieni w glebie świętości.

„Chrześcijanin zamknięty w sobie jest niejako przeciwieństwem misji. Żadna wspólnota chrześcijańska nie spełni wiernie swojego zadania, jeśli nie będzie wspólnotą misyjną. Albo będzie wspólnotą misyjną, albo przestanie być nawet wspólnotą chrześcijańską, ponieważ chodzi tu o dwa aspekty tej samej rzeczywistości.”

Na dowód tego papież przypomina smutną prawdę, że w dziejach Kościoła utrata gorliwości misyjnej była zwykle objawem kryzysu wiary. Co więcej - mówi - misje są najlepszym antidotum na ów kryzys. W numerze 2 Redemptoris missio możemy przeczytać: „Misje odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana.”

Przygotowanie: Andrzej Miotk SVD